

sygn. akt I C 126/20

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 27 listopada 2020r.**

**Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie następującym:**

Przewodniczący : SSO Maria Tokarz

Protokolant : sekr. sąd. Daria Burny

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2020 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku SA z/s w W.

przeciwko A. J.

o zapłatę

I. Oddała powództwo w całości,

II. zasądza od strony powodowej (...) Banku SA z/s w W. na rzecz pozwanego A. J. kwotę 5.417 zł ( pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Maria Tokarz

I C 126/20

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 27 listopada 2020 roku**

Pozwem inicjującym niniejsze postępowania (...) Bank SA domagał się zasądzenia od pozwanego A. J. kwoty 96.887,51 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu tj. 30.09.2019 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych.

Bank podniósł, że w dniu 26.09.2016 roku strony zawarły umowę pożyczki nr (...). Na podstawie tej umowy pozwany zobowiązał się m.in. do terminowej spłaty określonej sumy pieniężnej na rzecz Banku. W związku z nienależytym wykonywaniem przez pozwanego zaciągniętego zobowiązania (brak terminowego regulowania wpłat), skutkującym naruszeniem warunków umowy, zadłużenie powstałe na tle jej realizacji, z dniem 11.09.2019 roku zostało postawione w stan pełnej wymagalności. Pismem z dnia 12.09.2019 roku pozwany został wezwany do spłaty wymagalnego zadłużenia pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Wezwanie do zapłaty nie odniosło oczekiwanego skutku. Bank podał, że w dniu 30.09.2019 roku wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych banku, w którym wskazał wysokość oraz strukturę zadłużenia pozwanego, jak również sprecyzował szczegółowe wyliczenia należności odsetkowych, stanowiących element tego zadłużenia. Na kwotę objętą pozwem, tj. 96.887,51 zł, składają się: niespłacony kapitał w kwocie: 88.058,57 zł, odsetki umowne w kwocie 7.701,16 zł, odsetki umowne za opóźnienie w kwocie 1.127,78 zł. Podstawę prawną żądania zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie, naliczanych od dnia wniesienia powództwa, od sumy skapitalizowanego zadłużenia, a zatem również od zaległych odsetek stanowi art. 482 § 1 k.c.

W dniu 7.11.2019 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin Zachód w Lublinie do sygn. VI Nc-e 1976030/19 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nakazujący A. J., aby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacił powodowi: kwotę 96.887,51 PLN z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2019-09-30 do dnia zapłaty oraz kwotę 4.812 PLN tytułem zwrotu kosztów procesu lub wniósł w tym terminie sprzeciw –k.7.

We wskazanym terminie pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości. Zarzucił przedwczesność powództwa z uwagi na brak wymagalności roszczenia, brak udowodnienia roszczenia co do zasady i wysokości, sprzeczność żądania z zasadami współżycia społecznego oraz abuzywność postanowień umownych w zakresie rażąco wysokich pozaodsetkowych kosztów kredytu, skutkujących naruszeniem zasady równości kontraktowej. Zarzucił też nieważność umowy w związku z faktem, że jej postanowienia w sposób oczywisty zmierzają do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Nadto nie doręczono mu skutecznie wezwania do zapłaty przed rozwiązaniem umowy, przez co Bank nie zastosował przepisów określających wymagania do podjęcia działań upominających przed wypowiedzeniem umowy.

W odpowiedzi na pozew złożonej do tej sprawy, pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika (k. 56-59) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. Podtrzymał wcześniejsze zarzuty dotyczące braku udowodnienia przez Bank wymagalności i wysokości roszczenia, w szczególności sposobu wyliczenia należności. Pozwany podkreślał, dodatkowo, że Bank nie udowodnił, by przed wypowiedzeniem doręczył mu wezwania do zapłaty, co warunkowało możliwość skutecznego wypowiedzenia umowy. Nie przedłożył też do akt samego dokumentu wypowiedzenia umowy, co wpływa na brak wymagalności roszczenia. Pozwany powtórzył zarzut abuzywności pobranej przez Bank prowizji w kwocie 25.929,18 zł stanowiącej 42% całkowitej kwoty kredytu tj. 61.240 zł oraz prowizji pośrednika kredytowego w wysokości 14.513,88 zł stanowiącej 23% kapitału pożyczki, których zastrzeżenie w tej wysokości należy uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami, bo pobranie tych opłat nie miało żadnego uzasadnienia i powiązania ekonomicznego z poniesionymi rzeczywiście przez Bank kosztami. Te postanowienia nie zostały też z pozwanym indywidualnie uzgodnione, bo pozwany zawarł umowę kredytu według wzorca narzuconego przez Bank. Ponadto prowizja pobierana przez Bank na podstawie umowy kredytu nie może być kształtowana dowolnie, powinna znajdować racjonalne uzasadnienie. Obciążenie konsumenta zbyt wysoką prowizją jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, zasadą ekwiwalentności świadczeń, rzetelnością kupiecką i normalnym zyskiem uczciwie prowadzonego interesu przedsiębiorcy. Koszty pozaodsetkowe nie mogą stanowić dodatkowego zysku dla Banku. Powinny być kształtowane zgodnie z rzeczywistym kosztem dokonanych czynności. Według orzecznictwa sądów powszechnych zastrzeżenie wysokiej prowizji może być kwalifikowane też jako obejście przepisów o odsetkach maksymalnych i powodować nieważność całej umowy. Z taką sytuacją mamy do czynienia w tej sprawie, bo naliczono prowizję w łącznej kwocie 40.443,06 zł, a w konsekwencji odsetki umowne na poziomie 56.130,66 zł od kwoty 101.683,06 zł, a nie od kwoty rzeczywistego kredytu tj. 61.240 zł. Bankowi nie należą się zatem odsetki stanowiące równowartość 40% naliczonych odsetek od kredytowanych kosztów. Pozwany winien zatem uiszczać mniejsze raty niż wskazane przez Bank w umowie i harmonogramie spłat. Dlatego w dacie rzekomego wezwania do zapłaty i wypowiedzenia umowy brak było podstaw do jej rozwiązania, skoro saldo kredytu wykazywało znaczną nadpłatę.

Powodowy Bank w piśmie z dnia 20.04.2020 roku (k. 62-67) podniósł, że wpłaty dokonywane przez pozwanego jako spłaty kredytu świadczą o niewłaściwym uznaniu długu. Ponadto mimo, że wyciąg z ksiąg rachunkowych banku nie ma mocy dokumentu urzędowego nie pozbawia go to mocy dowodowej i wiarygodności, co do wysokości i struktury zadłużenia. Nadto w związku z opóźnieniem w spłacie kredytu pozwany był kilkakrotnie informowany pisemnie o zaległości i możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację. Pismem z dnia 14.08.2019 roku wypowiedziano też pozwanemu umowę, stawiając zobowiązanie w stan pełnej wymagalności. Wypowiedzenie to chociaż warunkowe nie nasuwało wątpliwości co do jego interpretacji, pozostaje zatem w pełni skuteczne. Odnosząc się do twierdzeń pozwanego dotyczących niedozwolonych postanowień umownych sprzecznych z dobrymi obyczajami i rażąco naruszających jego interes Bank podkreślił, że pozwany miał realny wpływ na kształt umowy. W wyniku suwerennej decyzji, pozwany złożył wniosek kredytowy oraz złożył podpis pod umową akceptując jej warunki. Pozwany

indywidualnie uzgodnił z przedstawicielem Banku zarówno kwotę kredytu, jak i okres kredytowania, a więc istotne elementy treści umowy. Nie można zatem uznać, że postanowienia zawartej umowy kredytowej w żadnym zakresie nie były uzgodnione indywidualnie. Ponadto pozwany nie udowodnił by doszło do kumulatywnego spełnienia przesłanek art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., a zatem nie można przyjmować by którekolwiek z postanowień umownych było niedozwolone. Pozwany indywidualnie uzgadniał z przedstawicielem Banku zarówno całkowitą kwotę kredytu, oprocentowanie, wysokość prowizji oraz opłat jak i okres kredytowania, a więc istotne elementy treści umowy. Nie można zatem uznać, że skarżone przez niego postanowienia umowy nie były uzgadniane indywidualnie. Ponadto wg Banku odsetki, opłaty, prowizje oraz koszty to essentialia negotii umowy kredytu, a tym samym główne świadczenie stron. W związku z tym, postanowień umowy dotyczących w/w kwestii jako sformułowanych w sposób jednoznaczny, nie budzący żadnych wątpliwości, nie można uznać za abuzywne. W świetle § 7 ust. 1 umowy Bank mógł pobrać opłaty i prowizje zgodnie z zapisami umowy oraz Taryfy Opłat i Prowizji, stanowiących integralną część umowy kredytu. Pozwany zawarł umowę kredytu o treści przewidującej pobranie prowizji od udzielonej pożyczki. Zatem znał warunki umowy i musiał liczyć się z obowiązkiem spłaty zaciągniętego kredytu na tych warunkach. To na pozwanym ciążył obowiązek precyzyjnego zapoznania się z warunkami zawieranej umowy, gdyż ostateczna decyzja dotycząca zawarcia umowy na przedstawionych warunkach należy do konsumenta. Pozwany złożył na umowie swój podpis, tym samym potwierdził okoliczność, że zapoznał się z warunkami umowy i znał koszty związane z jej zawarciem. Powód uczynił zadość ciężącemu na nim obowiązkowi dowiedzenia, że kwota kosztów kredytowych została z pozwanym indywidualnie uzgodniona. Kwestię pobrania prowizji przewidywała umowa, z którą zapoznał się pozwany i ją podpisał. Czynność bankowa jaką jest udzielanie przez bank kredytów wymaga od Banku wykonywana szeregu czynności między innymi: prowadzenie przez Bank rachunku służącemu wpłatom rat kredytowych przez kredytobiorcę; ewidencjonowaniu, zmianie i monitorowaniu wpłat na tym rachunku; monitorowanie zmian w harmonogramie spłat; monitorowanie danych o kredytobiorcy w Biurze (...), w Biurze (...); monitorowanie zdolności kredytowej kredytobiorcy, obsługiwanie wszelkich zapytań, reklamacji, wniosków kredytobiorców i prowadzenie w tym celu obsługi teleinformatycznej, przygotowywanie wszelkich zmian do umowy o kredyt, dokonywanie zmian w danych osobowych kredytobiorcy znajdujących się bazie danych Banku oraz dokonywaniu szeregu innych czynności związanych z obsługą umowy o kredyt. Sporna umowa zakładała, że pozwany będzie spłacać zobowiązanie przez okres 120 miesięcy, co rozkłada kwotę pobranej prowizji na co najmniej 10 lat, a liczba powyższych czynności banku w pełni uzasadnia jej wysokość. Podstawa pobrania indywidualnie uzgodnionej prowizji wynika ponadto wprost z § 2 umowy, a strona pozwana przed zawarciem umowy została poinformowana o jej wysokości. Dodatkowo wysokość prowizji czyni zadość art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim wskazującym na wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu. Bank jest przedsiębiorcą i musi pokryć stałe koszty związane z udzieleniem pożyczki. Pozwany mógł umowy nie podpisać uznając, że prowizja jest zbyt wysoka, mógł też od umowy odstąpić czego nie zrobił. Odnosząc się do zarzutu nadużycia prawa pozwany nie wskazał, jakie zasady współzycia społecznego lub przepisy bezwzględnie obowiązującego prawa zostały naruszone. Pozwany nie powinien też powoływać się na zasady współzycia społecznego, które sam narusza.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 20.09.2016 roku A. J. zawarł z (...) Bankiem SA umowę o kredyt konsolidacyjny nr (...). Bank za pośrednictwem (...) S.A. udzielił pozwanemu kredytu w wysokości 101.683,06 zł: na potrzeby konsumpcyjne pozwanego w wysokości 56.000 zł oraz spłatę zobowiązań kredytowych w innych bankach w kwocie 2134 zł i 3106 zł oraz zapłatę kosztów kredytu tj: prowizji od udzielonego kredytu w wysokości 25.929,18 zł i opłaty pobranej przez pośrednika kredytowego w wysokości 14.513,88 zł- § 1 ust. 1 umowy.

Pozwany zobowiązał się do spłaty zobowiązania wraz z należnymi odsetkami umownymi w 120 równych ratach kapitałowo -odsetkowych płatnych nie później niż do 20 dnia każdego miesiąca na zasadach określonych w umowie- § 1ust. 4.

Oprocentowanie kredytu było liczone według zmiennej stopy procentowej, która miała bezpośredni wpływ na wysokość zadłużenia i należnych odsetek. Oprocentowanie w całym okresie kredytowania stanowiło sumę stawki

WIBOR 3M i marży w wysokości 7,78 %, stałej w czasie trwania umowy. Na dzień zawarcia umowy oprocentowanie wynosiło 9,49%- § 2 ust 1-3.

Zgodnie z § 3 ust. 2 i 5 zadłużeniem przeterminowanym były wszelkie należności wynikające z zaciągniętego kredytu nie spłacone w terminie lub w wysokości określonej w umowie, a od zadłużenia przeterminowanego Bank pobierał odsetki w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2<sup>1</sup> k.c., w dniu zawarcia umowy wynoszących 14 %.

Splaty rat kapitałowo-odsetkowych pozwany zobowiązał się dokonywać zgodnie z terminami i w wysokości wynikającej z harmonogramu spłat-§ 4 ust. 1.

Całkowita kwota kredytu wynosiła 61.240 zł bez prowizji wynikających z § 1 ust. 1 pkt 3. Całkowita kwota do zapłaty przez pozwanego na dzień zawarcia umowy wynosiła 157.813,92 zł, na którą składały się: 61.240 zł –całkowita kwota kredytu i 96.573,92 zł –całkowite koszty kredytu w tym: należne odsetki umowne w wysokości 56.130,86 zł, opłata pośrednika kredytowego tj. 14.513,88 zł i prowizja banku tj. 25.929,18 zł- § 5 ust 1-4.

W świetle § 7 ust. 1 umowy Bank mógł pobrać opłaty i prowizje zgodnie z zapisami umowy oraz Taryfy Opłat i Prowizji, stanowiący integralną część umowy kredytu.

Umowa mogła zostać rozwiązana z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia bądź w każdym czasie za porozumieniem stron. Bank mógł wypowiedzieć umowę m.in. w przypadku rażącego naruszenia postanowień umowy lub regulaminu- § 9 ust. 1 i 2 pkt. 1.

W przypadku opóźnienia w spłacie Bank wzywał kredytobiorcę do spłaty zaległości w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania. Jeżeli należności nie zostałyby spłacone w terminie i odrzucono wniosek o restrukturyzację zadłużenia, Bank miał prawo wypowiedzieć umowę- § 9 ust 3.

Od dnia następnego po upływie okresu wypowiedzenia całe zobowiązanie z tytułu udzielonego kredytu stawało się wymagalne i traktowane jako zadłużenie przeterminowane - § 9 ust. 4.

(dowód: umowa kredytowa k. 34-40)

W połowie 2018 roku pozwany zaprzestał regulowania rat według wysokości wynikającej z harmonogramu spłat.

(dowód: harmonogram spłat, historia rachunku kredytowego k. 68-89)

Pismem z dnia 24.09.2018 roku Bank wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 2633,63 zł z tytułu zaległości, informując o możliwości restrukturyzacji zadłużenia. Kolejne wezwania wysłano pismami z dat: 25.10.2018 roku, 19.11.2018 roku, 5.07.2019 roku. Każde z tych wezwań zawierało informację o możliwości restrukturyzacji zadłużenia.

(dowód: wezwania do zapłaty k. 90-95)

Pismem z dnia 5.08.2019 roku ( nr (...)) Bank wypowiedział pozwanemu umowę kredytu z powodu niedotrzymania warunków umowy i nieuregulowania zaległości mimo wezwania do zapłaty z zachowanie 30-dniowego terminu wypowiedzenia. Bank podał, że w przypadku całkowitej spłaty zaległości tj. 113.372,66 zł wypowiedzenie stanie się nieskuteczne i umowa będzie kontynuowana na dotychczasowych warunkach.

W dniu 12.08.2019 roku synowej pozwanego doręczono pismo nr (...), a nie nr (...).

(dowód: ksero wypowiedzenia nr (...) k. 96, dowód doręczenia pisma nr (...) k. 97)

Pismem z dnia 12.09.2019 roku Bank wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 96.279,47 zł w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania, pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 41, wydruk ze śledzenia przesyłek k. 42)

W dniu 30.09.2019 roku (...) Bank SA wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych banku nr (...) stwierdzający zadłużenie pozwanego A. J. z tytułu umowy kredytu z dnia 26.09.2016 roku nr (...). Wysokość zobowiązania pozwanego na dzień 30.09.2019 roku wynosiła w sumie 96.887,51 zł w tym: 88.058,57 zł z tytułu niespłaconego kapitału, 7.701,16 zł z tytułu odsetek umownych, 1.127,78 zł tytułem odsetek za opóźnienie.

(dowód: wyciąg z ksiąg banku k.30)

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez Bank. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu.

Dowód z przesłuchania pozwanego pominięto z uwagi na jego nieusprawiedliwione niestawiennictwo na rozprawie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlega oddaleniu.

Dochodzone roszczenie Bank wywodził z umowy kredytu z dnia 26.09.2016 roku nr (...) zawartej z pozwanym, a zatem odpowiedzialność zobowiązaniowa pozwanego winna być rozpatrywana w oparciu o przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz. U. 2012.1376 z późn. zm.) i ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim.

W pierwszej kolejności z uwagi na zarzuty pozwanego dotyczące nieważności całej umowy rozważania prawne należało zacząć od rozstrzygnięcia tej kwestii, bowiem bez znaczenia byłoby: brak wymagalności roszczenia czy udowodnienia jego wysokości, gdyby umowa została uznana za nieważną.

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną (art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawa bankowe). Zgodnie z treścią przepisów art. 69 ust. 1 i ust. 2 ustawy prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W art. 69 ust. 2 prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być zawsze ujawnione w tej umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust. 1 prawa bankowego, zgodnie z którym -"bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu".

W doktrynie i orzecznictwie sądowym wątpliwości nie budzi, że prowizje za udzielanie pożyczek, opłaty przygotowawcze czy administracyjne naliczane przez firmy kredytowe nie stanowią głównego świadczenia stron, bo tym jest niewątpliwie sam kredyt. Ceną zaś czy wynagrodzeniem za udzielenie kredytu są odsetki kapitałowe.

Odnosząc się do sformułowanego przez pozwanego zarzutu co do niezgodności umowy kredytu z art. 58 k.c.

Okoliczności niniejszej sprawy nie uzasadniają poglądu, by postanowienia umowy w przedmiocie prowizji i opłaty dla pośrednika miały na celu obejście prawa w zakresie odsetek maksymalnych lub były sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i naruszały normę art. 58 § 1 i 2 k.c. Przepisy prawa nie zabraniają naliczania kosztów udzielenia kredytu, co jest powszechne w instytucjach zajmujących się ich udzielaniem i taka praktyka nie stanowi próby obejścia przepisów prawa. Umowa kredytu ma charakter odpłatny. Ustanowienie prowizji jest więc - co do zasady - zgodne z przepisami prawa. Należy podkreślić, iż Bank na podstawie umowy kredytu przekazał pozwanemu do dyspozycji kwotę kredytu w zamian za określoną w umowie prowizję i opłatą pośrednika. Powód był uprawniony do obciążenia pozwanego w/w kosztami pozaodsetkowymi z mocy art. 36a ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, który wprowadził pojęcie limitu pozaodsetkowych kosztów w związku z określoną umową kredytu konsumenckiego. Limit pozaodsetkowych kosztów kredytu, określono jako pewien pułap wyliczany na podstawie całkowitej kwoty kredytu o czym w dalszej części uzasadnienia.

Co do zarzutów pozwanego o abuzywności postanowień dotyczących prowizji i opłaty dla pośrednika:

Ustawodawca wymienia następujące przesłanki uznania danego postanowienia za niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.: dane postanowienie umowne jest "nieuzgodnione indywidualnie"; kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Zastrzeżono przy tym, że postanowienia określające główne świadczenia stron, takie jak cena lub wynagrodzenie, mogą zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne tylko wówczas, gdy zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W celu ustalenia, czy konkretne postanowienie umowne należy kwalifikować jako "nieuzgodnione indywidualnie", należy zbadać, czy konsument miał na treść danego postanowienia "rzeczywisty wpływ" (art. 385<sup>1</sup> § 3 zd. 1 k.c.). W szczególności ustawodawca zwraca uwagę na niebezpieczeństwo "nieuzgodnionego indywidualnie" charakteru postanowienia umowy przejętego z wzorca umownego. Kontroli podlegają zatem nieuzgodnione indywidualnie: postanowienia umowne przejęte z wzorca umownego bądź też nie (w przypadku umowy zawartej bez użycia wzorca umownego chodzi o te, które nie były przez strony negocjowane) oraz postanowienia wzorców umownych.

Ciężar dowodu spoczywa oczywiście na tym, kto z okoliczności indywidualnego uzgodnienia treści postanowienia lub braku takiego uzgodnienia wyciąga skutki prawne (art. 6 k.c.). W sporze wynikłym w obrocie konsumenckim to najczęściej przedsiębiorcy zależy na wykazaniu faktu indywidualnego uzgodnienia. Na konsumentcie zaś ciąży jedynie wymóg wykazania, że zaskarżone przez niego postanowienie jest przejęte z wzorca umowy, bez konieczności dowodzenia, że zostało mu narzucone z pominięciem indywidualnego uzgodnienia.

Pozwany podniósł brak indywidualnego uzgodnienia z nim tych postanowień dotyczących prowizji i opłaty dodatkowej. Bank zgodnie z ciężarem dowodu wynikającym z art. 385<sup>2</sup> § 4 k.c. nie udowodnił, że uzgodnił z pozwanym indywidualnie te postanowienia, i że pozwany miał na ich wysokość realny wpływ. Bank ograniczył się jedynie do twierdzeń, że „pozwany indywidualnie uzgadniał z przedstawicielem Banku zarówno całkowitą kwotę kredytu, oprocentowanie, wysokość prowizji oraz opłat jak i okres kredytowania, więc istotne elementy treści umowy.

Nie można zatem uznać, że skarżone przez pozwanego postanowienia umowy nie były uzgadniane indywidualnie”. Pozwany te twierdzenia zakwestionował, a Bank nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających jego tezy zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu wg cyt. przepisu. Dlatego zdaniem Sądu nieuzgodniona indywidualnie prowizja za udzielenie kredytu oraz opłata dla pośrednika w wysokości 65 % całkowitej kwoty kredytu jest niedozwolonym postanowieniem umownym.

Odnośnie zarzutów pozwanego dotyczących zbyt wygórowanej wysokości prowizji za udzielenie kredytu to podkreślić należy, że dopuszczalność zastrzeżenia takich należności w umowie kredytu wynika z przewidzianej w art. 353<sup>1</sup> k.c. zasady swobody umów i nie można z góry wyłączyć prawa stron do zamieszczenia tego rodzaju postanowień. Istotne jest jednak, aby prowizja nie powodowała nadmiernego obciążenia konsumenta pozaodsetkowymi kosztami zawarcia umowy. W konsekwencji, sąd powinien ustalić - czy prowizja nie została zastrzeżona w nadmiernej wysokości. Oceny takiej należy dokonać z uwzględnieniem przepisów ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim albowiem zgodnie z przepisem art. 3 ust. 1 ww. ustawy przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550,00 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. W art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim wprowadzono limit wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu zarówno w odniesieniu do określonego okresu spłaty kredytu, jak i limit maksymalny dla całości umowy o kredyt konsumencki. W razie określenia przez kredytodawcę kwoty pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokość przekraczającej wartości maksymalne wskazane w tym przepisie konsument jest zobowiązany wyłącznie do zapłaty kwoty odpowiadającej wartościom maksymalnym. Z wyliczeń wykonanych przez Bank i zweryfikowanych przez Sąd wynika, iż na podstawie założeń umowy kredytu, maksymalna wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu wynosiła 40.443,06. zł. Wskazana w umowie prowizja była mniejsza od wyliczonej maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu oraz od kwoty faktycznie udzielonego kredytu.

Sama jednak powyższa matematyczna kalkulacja nie wyklucza zastrzeżenia prowizji w nadmiernej wysokości. Zdaniem Sądu prowizja ta była nadmierna w stosunku do rzeczywiście udostępnionej przez Bank pozwanemu kwoty kredytu, bo wynosiła około 65%. Prowizja jest specyficznym rodzajem wynagrodzenia, pobieranym za pośrednictwo w zawieraniu umów. Zgodnie z art. 13 ust. 1 pkt 10 ustawy, kredytodawca powinien jednak o wszelkich informacjach związanych z tymi kosztami poinformować kredytobiorcę. Dodatkowo wszelkie opłaty i prowizje pobierane przez kredytodawców powinny wyrównywać rzeczywiste koszty poniesione przez niego w związku z podjęciem danej czynności i nie powinny być rażąco wysokie dla konsumenta. Nie powinny być zatem formułowane w sposób ryczałtowy, bez odzwierciedlenia w kosztach ponoszonych przez kredytodawcę. Niewątpliwie prowizja pełnić ma przede wszystkim funkcję kompensacyjną celem wyrównania poniesionych przez kredytodawcę kosztów udzielenia kredytu.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd uznał, iż wysokość prowizji jest nieadekwatna do kwoty udzielonego kredytu oraz ogólnego zadłużenia pozwanego, jak również wygórowana w stosunku do kosztów i nakładu pracy poniesionych przez Bank. Bank bowiem nie wykazał, mimo zarzutów pozwanego, iż jego nakład pracy uzasadniał pobranie tak wysokiej prowizji. Nie wyjaśnił też udziału i nakładów pracy pośrednika - (...) SA, uzasadniających pobranie dodatkowej opłaty. Oczywiście w świetle § 7 ust. 1 umowy Bank mógł pobrać opłaty i prowizje zgodnie z zapisami umowy oraz Taryfy Opłat i Prowizji, stanowiący integralną część umowy kredytu. Ale tej taryfy i jej postanowień regulujących sposób naliczenia prowizji Bank nie przedstawił. Bank poprzestał na lakonicznych wyjaśnieniach, nie popartych dowodowo, że prowizja miała pokryć koszt obsługi kredytu w okresie 120 miesięcy kredytowania. Bank wskazał jakie podejmuje czynności bankowe w takim okresie, lecz wyjaśnienia te były lakoniczne i nie poparte żadnym zestawieniem liczbowym.

Pod presją Banku, na wzorcu umownym wprowadzono zatem do umowy wysokość prowizji i opłaty pośrednika w nadmiernej wysokości, nieuzasadnionej żadnymi weryfikowalnymi czynnikami. Storna powodowa wbrew dobrym obyczajom wprowadziła wysokość tych opłat, zaburzając równowagę kontraktową stron, bowiem na pozwanego nałożony został obowiązek zwrotu wysokich kosztów pozaodsetkowych, co mogło stanowić ukryte dodatkowe

wynagrodzenia dla Banku, skoro nie wyjaśnił mechanizmu wyliczenia tak wysokich prowizji i opłaty dla pośrednika. Zaburzenie równowagi kontraktowej w tym przypadku wynika z nałożenia na pozwanego obowiązków w znacznej dysproporcji do praw i obowiązków Banku. Ponadto taka dysproporcja między naliczoną prowizją i opłatą dla pośrednika a kwotą rzeczywiście udostępnionego kredytu prowadzi do wniosku, że Bank działał na niekorzyść pozwanego jako konsumenta. Ukształtowanie postanowień dotyczących prowizji i opłaty pośrednika w wyraźnie zawyżonych kwotach pozostaje sprzeczne z zasadą ekwiwalentności świadczeń stron, rzetelnością Banku działającego jako podmiot profesjonalny i wykracza poza normalny zysk Banku jaki powinien osiągnąć, prowadząc uczciwie działalność kredytową. Ocena wysokości pobranej prowizji i opłaty pośrednika nie wytrzymuje testu przyzwoitości.

Tym samym Sąd uznał za niewiążące strony postanowienia umowne w zakresie dotyczącym prowizji za udzielenie pożyczki i opłaty pośrednika jako nieuzgodnione indywidualnie z pozwanym, rażąco naruszające jego interesy i sprzeczne z dobrymi obyczajami kontraktowymi. Zdaniem Sądu nieuzgodniona indywidualnie prowizja za udzielenie kredytu i opłata dla pośrednika w wysokości jego 65 % jest niedozwolonym postanowieniem umownym.

Wobec powyższego pozwany zasadnie podniósł również, że Bank nie udowodnił wysokości dochodzonych kwot. Bank w związku z zarzutami pozwanego przedstawił zestawienie wpłat dokonywanych przez pozwanego, które potwierdzały tylko wysokość dochodzonej pozwem kwoty. Z uwagi jednak na określoną w umowie prowizję i opłatę dla pośrednika, które nie wiążą stron jako naruszające dobre obyczaje oraz rażąco naruszające interesy pozwanego, zestawienie przedstawione w pozwie przez Bank jest nieprawidłowe, bo uwzględnia owe prowizje jak i odsetki policzone od całkowitego kosztu kredytu, w którym Bank poza kwotą udostępnionego kredytu uwzględnił też w/w prowizję i opłatę. Odsetki umowne policzone od samej kwoty udzielonego kredytu byłyby niższe. Pozwany w pismach procesowych przedstawił własne rozliczenie pomijając w/w prowizję i opłatę. Strona powodowa tych wyliczeń nie zakwestionowała, obstając cały czas przy żądanej pozwem kwoty. W tych okolicznościach należało uznać, że Bank nie udowodnił wysokości roszczenia.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie również dlatego, że w zgłoszonej w pozwie kwocie nie było wymagalne. Bank dochodząc wskazanej w pozwie kwoty powoływał się na wypowiedzenie umowy kredytu. Jednakże jak wynika z ustaleń faktycznych nie udowodnił, by doręczył pozwanemu wypowiedzenie umowy z dnia 5.08.2019 roku nr (...). W dniu 12.08.2019 roku synowej pozwanego doręczono pismo nr (...), a nie nr (...).

Na marginesie należy dodać, że przy pominięciu niewiążących strony postanowień dotyczących prowizji i opłaty, wątpliwości wzbudzały podstawy wypowiedzenia, gdyż według symulacji przedstawionej przez pozwanego niekwestionowanej przez Bank wynika, że w dacie pisma wypowiadającego umowę i wcześniejszych wezwań do zapłaty nie pozostawał on w zwłoce w płatności rat kredytu, co więcej posiadał nadpłatę. Nie ziściły się zatem podstawy do wypowiedzenia umowy kredytu, chociaż Bank starał się wykazywać, że dopełnił wymogów upominawczych przed wypowiedzeniem umowy w postaci skierowania do pozwanego kilku wezwań do zapłaty z pouczeniem o możliwości zgłoszenia wniosku o restrukturyzację -zgodnie z art. 75c prawa bankowego. Zatem roszczenie z umowy kredytu jest niewymagalne i jako takie również podlega oddaleniu. Wobec powyższych stwierdzeń nie zasługiwała na aprobatę argumentacja pozwanego, iż Bank wypowiadając umowę nadużył swojego prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c.

Reasumując powództwo oddalono.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do art. 98 k.p.c. Bank jako strona przegrywająca postępowanie zwróci pozwanemu koszty zastępstwa prawnego według stawek taryfowych.

SSO Maria Tokarz